

Z A G A D N I E N I A
I N W E S T Y C Y J N E

w świetle

prasy i literatury ekonomicznej zagranicą

NR. 3.
Rok VII.

T r e ś ć n u m e r u :

1/ M. D I A C Z K O W .

Recenzja książki

J.A. NIKIFOROWA, p.t.:

"Zagadnienia analizy działalności
gospodarczej organizacji budowl."

2/ L.M. DRIACHŁOW i M.L.KOLCZYCKIJ.

"Środki trwałe resortu łączności"

3./ A.M. B I R M A N .

"Planowanie środków obrotowych"

/od autora. Wstęp i spis rzeczy./

" PLANOWOJE CHOZIAJSTWO"
Nr. 2. r. 1952.

Rozdział III-ci książki

p.t.: "FINANSIROWANIE
W CHOZIAJSTWIE SWIAZI"

z książki p.t.:

"PLANIROWANIE OBOROTNYCH
SREDSTW"

Gosplanizdat. Moskwa 1950.

Tłumaczyli:

p. 1 i p. 3. Z. Sokołowska

p. 2. Br. Jaroszewicz.

M. Diaozkow

Zagadnienia analizy działalności gospodarczej
organizacji budowlanych 1/

Planowe Choziajstwo, r. 1952 Nr 1

Związek Radziecki wykonywa olbrzymi program budowlany, zwiększa wszechstronnie przemysł pracujący na potrzeby cywilne. Rozmiar inwestycji gospodarki narodowej rośnie z roku na rok, w ubiegłym zaś roku 1951 wielkość ta przekroczyła przeszło dwa i pół raza inwestycje z przedwojennego roku 1940.

Problemy przyspieszania budownictwa i dalszego obniżania jego kosztu wymagają zdecydowanego udoskonalenia planowania inwestycji, usprawnienia kierownictwa gospodarczego i technicznego oraz systematycznej kontroli przebiegu wykonania planu inwestycyjnego ze strony ministerstw i banków.

W walce o wykonanie planów inwestycyjnych, wykrywanie i wykorzystanie rezerw znaczna rola przypada należytej analizie działalności gospodarczej organizacji budowlanych. Analiza działalności gospodarczej organizacji budowlanych wykrywa we właściwym czasie wady w pracy, w celu szybkiego ich usunięcia oraz studiowania osiągniętych postępów i przedujących doświadczeń w budownictwie, a wreszcie - do wykrywania dodatkowych rezerw i wykorzystania ich.

Opracowywanie zagadnień analizy działalności gospodarczej organizacji budowlanych oraz wydawanie dla pracowników praktyków podręczników z tej dziedziny przyczyniać się powinno do wykonania planów inwestycyjnych i do zmniejszenia kosztu budowy. Analiza działalności gospodarczej organizacji budowlanych powinna nierozdzielnie wiązać się z planowaniem inwestycji oraz dopomagać do realizacji stawianych przez partię i rząd zadań w tej dziedzinie.

W budownictwie równie, jak w innych gałęziach gospodarki narodowej, analiza działalności gospodarczej odgrywa dużą, czynną rolę w dziedzinie kierowania gospodarką, a szczególnie w wykrywaniu i mobilizowaniu rezerw celom wykonania planu państwowego. Analiza działalności gospodarczej jest jednym z narzędzi walki o wykonanie państwowych planów inwestycyjnych.

Praca, o której mówimy, składa się z dziewięciu rozdziałów. W pierwszym z nich, autor omawia zagadnienia organizacji pracy analitycznej, drugi i trzeci poświęca analizie kosztu budowy. Dalsze rozdziały zawierają wykład zagadnień finansowych a mianowicie: analizę sytuacji finansowej zleceniodawcy i organizacji wykonawczej, analizę rotacji środków obrotowych, analizę finansowej sytuacji budowy, prowadzonej systemem gospodarczym.

Oprócz przykładów przytaczanych w toku omawiania poszczególnych tematów autor podaje w końcu swojej pracy syntetyczny przykład krótko, analizy gospodarczej działalności organizacji budowlanej, opierając tę analizę na danych rocznego sprawozdania.

1/ Recenzja pracy J. A. Nikforowa "Analiza działalności gospodarczej organizacji budowlanych. /Analiz Choziajstwiennoj zdiejatel'nosti stroitielnykh organizacij". Gosfinizdat rok 1951.

Analizę wyników zagadnień autor poprzedza przedmową, w której wyklada ogólnie zasady planowania inwestycji, jako części składowej planu socjalistycznej gospodarki narodowej.

Ponieważ głównym sposobem wykonywania robót budowlanych jest system zleceńowy, przeto główne miejsce w omawianej książce zajmuje analiza gospodarczej działalności wykonawczej. Szczególną uwagę zwraca autor na analizę działalności organizacji wykonawczej, jako cząstki jednostki produkcyjnej. Z tego punktu widzenia analizuje zespół czynności od których zależy przebieg budowy jak np. zaopatrzenie w materiały, organizacja pracy i siły roboczej, mechanizacja robót, prace przygotowawcze i t.p.

Analizując działalność finansową autor koncentruje również swą uwagę na budowlanej organizacji wykonawczej, charakteryzuje strukturę jej bilansu, elementy środków obrotowych i źródła ich pokrycia, sposoby określenia wielkości własnych środków obrotowych, środków zaangażowanych z zewnątrz, skład posiadanych aktywów obrotowych i zgodność ich z ustalonymi normatywnymi. Obok tego wyodrębnia on sprawę analizy rotacji środków obrotowych organizacji wykonawczej.

Biorąc za podstawę analizy działalności gospodarczej warunki budownictwa systemem zleceńowym, autor poświęca specjalną uwagę analizie budownictwa wykonywanego tym sposobem oraz analizuje działalność gospodarczą inwestora przy wykonywaniu robót systemem zleceńowym.

Przytoczona tu struktura omawianej pracy uznać należy w zasadzie za skuteczną. Pomimo to szereg ważnych i aktualnych zagadnień autor potraktował w zakresie zwężonym i jednostronnie, skupiając uwagę głównie na zagadnieniach analizy działalności finansowej organizacji budowlanych. Natomiast działalność ich produkcyjną zanalizowana jest powierzchownie.

Wszystkie zagadnienia analizy traktuje autor pod kątem widzenia warunków budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-bytowego. Jednakże budownictwo mieszkaniowe i kulturalno-bytowe - pomimo swej wielkiej wagi nie wyczerpuje bynajmniej całego planu inwestycyjnego, w którym główna rola przypada produkcyjnym działom gospodarki narodowej. Ograniczając analizę tylko do budowy domów mieszkalnych i kulturalno-bytowych a przytem traktując je głównie od strony finansowej - autor zwęża samo zagadnienie. Wiadomo, że w budownictwie przedsiębiorstw przemysłowych stosuje się najnowocześniejszą technikę, osiąga się najwybitniejsze zdobycze w dziedzinie organizacji i kierownictwa gospodarczego, a także finansowych wyników pracy organizacji budowlanych. Zespół czynności gospodarczych i produkcyjnych jest tu znacznie szerszy, ponieważ gospodarka jest tu bardziej złożona i wielostronna. Powstaje więc szereg problemów, rozwiązanych w sposób najzubożniejszy w budownictwie przemysłowym, jak to: specjalizacja trustów budowlanych i ich biur, kooperacja ich robót, mechanizacja robót, uprzemysłowione metody produkcji budowlanej, organizacja bazy roboczej i t.d.

Oderwanie się od zagadnień budownictwa przemysłowego obniża w znacznym stopniu poziom opracowania podstawowych zagadnień analizy gospodarczej działalności organizacji budowlanych.

W omawianej książce przytoczono szereg przykładów, lecz dobrane są one również jednostronnie. Wszystkie niemal przykłady charakteryzują ujemne objawy pracy organizacyj budowlanych. Szczególnie charakterystyczny jest pod tym względem przykład syntetyzujący, podany w zakończeniu książki. W przykładzie tym autor przytacza organizację budowlaną, której plan roczny korygowano kilkakrotnie i którego ostatecznie nie wykonano.

W przykładzie tym plan zaopatrywania organizacji budowlanej opracowano dopiero w końcu pierwszego kwartału, a przydzielane fundusze wykorzystywano źle. W zakresie funduszu płac i kosztów ogólnych pozwalano sobie na przekraczanie normy, poważne sumy środków obrotowych wzięto w rozrachunkach i t.p.

Kwartalne plany robót i ich wykonanie dają wybitnie sezonowy obraz budownictwa, który od dawna w naszym przemyśle budowlanym zlikwidowaliśmy.

Nie ulega wątpliwości, że wykrywanie wad w pracy organizacyj budowlanych powinno zająć dużo miejsca w książce o analizie działalności gospodarczej. Konieczne jest jednak pokazanie najnowocześniejszych doświadczeń, które posiadamy w pracy naszych organizacji budowlanych. Niestety - autor nie poświęcił należytej uwagi zagadnieniom studiowania i rozpowszechnienia przodujących doświadczeń.

Na początku książki autor zwraca słusznie uwagę na duże znaczenie analizy działalności gospodarczej przy planowym prowadzeniu budownictwa. Nie wyciągnięto w tej książce z tego ogólnego twierdzenia koniecznych wniosków. A przecież analizę działalności gospodarczej organizacyj budowlanych przeprowadzać należy przede wszystkim w celu sprawdzenia wykonania planu. Dane analizy wykorzystywać należy przy opracowywaniu planu. Dane te przyczyniać się powinny do wykrywania i wykorzystania istniejących przy budowie rezerw. Takie traktowanie analizy wymaga konsekwentnego przestrzegania głównych wskaźników planu. W książce niestety tego brak. Autor ograniczył się tylko do najpobieżniejszych i ogólnikowych wskazówek w sprawach planu inwestycyj i nie wykazał łączności pomiędzy analizą a planowaniem.

W rozdziale trzecim omawianej książki, "O analizie wykonania planu inwestycyj przez organizację wykonawczą" autor mówi, że "obecnie wszystkie budowy wielkie i znaczną większość średnich i drobnych prowadzi się systemem zleconym". Lecz książka nie daje nawet elementarnego pojęcia o strukturze planu budownictwa zleconego, o systemie wskaźników tego planu, o związku wzajemnym planu organizacyj wykonawczych z planem inwestycyjnym w jego całości.

o/c

Analizując warunki działalności produkcyjnej organizacji budowlanych, autor zatrzymuje się przy zagadnieniach zaopatrzenia w materiały, zapewnienia siły roboczej i jej wykorzystania, oraz przy problemach mechanizacji robót. Przytoczone w tym kontekście przykłady analizy stopnia zaopatrzenia w materiały i wykonania planu tego zaopatrzenia, autor dodaje w ujęciu pieniężnym. A wreszcie wiadome, że plan zaopatrzenia w materiały opracowuje się w naturalnych jednostkach miary. Trudno zrozumieć, z jakich powodów autor ucieka się do metody nie stosowanej w praktyce planowania inwestycji.

W planie gospodarki narodowej ustalone w części dotyczące zaopatrzenia w materiały wyraźną definicję materiałów fundowanych. Autor zaś - najzupełniej niepotrzebnie - pozwala sobie na odstępstwo od ogólnie ustalonego trybu planowania i wprowadza czytelnika w błąd zaliczając np. do materiałów fundowanych wapno, cegłę i wszystkie tak zwane "materiały inne". Wielkość zapasu materiałów określa autor, w zastosowaniu do obliczenia normatywu środków obrotowych, biorąc za punkt wyjścia ogólną ich sumę bilansową, "Granica normalnego zapasu - pisze autor - jest zapas zaspakajający dwumiesięczne ich zapotrzebowanie". Takie ogólnikowe traktowanie sprawy zapasów materiałów jest niedopuszczalne, gdy mówi się o analizie działalności produkcyjnej.

Normatywy zapasu materiałów ustala się w sposób zróżniczkowany według poszczególnych rodzajów materiałów, przy czym normatywy te wibitnie się różnią od normatywów stosowanych do materiałów lokalnych, a zwłaszcza niekruszcowych.

Różniczkowanie takie jest koniecznym warunkiem należytej organizacji gospodarki w budownictwie. Nie można więc orientować czytelnika, że dwumiesięczny zapas cementu, żelaza czy drzewa, to norma zapasów. Problemy analizy wykonania norm rozochodu materiałów przy budownictwie, problemy walki o racjonalne ich wykorzystanie autor całkowicie omiata. Czytelnik pozostaje w nieświadomości, czy istnieją w budownictwie normy rozochodu materiałów i jakie ma znaczenie przestrzeganie norm zużycia materiałów w sprawie wykonania planów gospodarczych organizacji budowlanych.

Sprawa norm zużycia materiałów budowlanych jest jedną z najważniejszych w sprawie obniżenia kosztów budowy. Przy analizie gospodarczej działalności organizacji budowlanych należy wyjaśnić, w jakim stopniu stosowane są ustalone w planie progresywne normy rozochodu materiałów budowlanych, co stoi na przeszkodzie do ich wykorzystania i jakie są ich ~~zastosowania~~.

Normy progresywne stanowią konieczną podstawę samych planów produkcyjnych i budowlanych. Bez analizy wykonania norm, analiza działalności gospodarczej nieuchronnie odrywa się od głównych zasad planowania i w znacznym stopniu traci swą skuteczność.

Analizując wydajność pracy robotników autor pisze, że przy określeniu przeciętnej dziennej produkcji nie bierze się pod uwagę całonocnych przestojów, ponieważ całonocne przestoje spowodowane są nie przez te lub inne wady organizacji pracy lecz przez warunki atmosferyczne /deszcz i t.p./ lub przez wadliwe zaopatrywanie w materiały budowlane.

Takie - zasadniczo błędne - traktowanie sprawy przestojów dezorientuje czytelnika. W innych miejscach omawianej książki można również znaleźć próby autora, do motywowania wad w pracy organizacji budowlanych przyczynami obiektywnymi. Autor przytacza przykład,

który wykazuje, że plan organizacji budowlanej przewiduje nie-
zupełne wykorzystanie dni roboczych i znaczną liczbę nieobec-
ności przy pracy, a w dodatku nawet ten obniżony plan zatrudnie-
nia przewiduje wykorzystanie dni roboczych niecałkowicie i znacz-
ną liczbę dni nieobecności przy pracy, a w dodatku i ten obniżony
plan wykorzystania siły roboczej pozostaje częściowo niewykonany,

Operowanie takimi "przykładami" nie tylko nie pomaga czytelnikowi
do wykorzystania analizy działalności gospodarczej, do wykrycia
i mobilizacji rezerw wykonania planu, lecz - przeciwnie - robi
wrażenie, że analiza jest czemś obiektywnym w stosunku do planu
i należytego opracowania planu, a także w stosunku do niewyczer-
panych jeszcze źródeł jego wykonania. W przykładzie tym widzimy
również, że autor mówiąc o zagadnieniach analizy odrywa je w sze-
regu przypadków od zadań planowania.

Przedstawienie zagadnień wydajności pracy autor ogranicza do wskaź-
ników przerobu w rublach, dane zaś o normie przerobu przytacza
w tablicach bez wyjaśnień. Nie wykazał też autor związku wskaźni-
ków przerobu w rublach ze wskaźnikami wykonania norm przerobu.

Jednym z najbardziej niefortunnych miejsc w omawianej książce
jest analiza uruchomienia wykonanych obiektów. W rozumieniu
autora organizacja wykonawcza tylko przygotowuje obiekty do uru-
chomienia. Autor pisze: "Stają przed analitykiem w danym przy-
padku dwa zadania. Po pierwsze - określenie, jak organizacja wy-
konawcza realizuje swe zobowiązania w zakresie terminu wykoncze-
nia obiektów budowy i oddania ich do użytku zleceńdawcom;
Po drugie - stwierdzenie w jakim stopniu są te obiekty gotowe do
oddania".

Taka interpretacja zagadnienia przyczyni strukturze państwowego pla-
nu inwestycyjnego. W planie tym - który stanowi dyrektywę zarówno
dla organizacji wykonawczych, jak i dla inwestorów - ustala się
wskaźniki uruchomienia obiektów i ich zdolności wytwórczych, dla
każdego z wykonawców /organizacji wykonawczych/. W ten sposób
organizacja wykonawcza odpowiada za uruchomienie, wspólnie z in-
westorem. Odpowiednio do tego w sprawozdaniach organizacji wyko-
nawczych podaje się wskaźniki wykonania planu uruchomienia /a nie
przekazania zleceńdawcy/ dla wszystkich obiektów, przewidzia-
nych w państwowym planie budownictwa zleconego.

Zastąpienie wskaźników uruchomienia zakończonych obiektów przez
wskaźniki oddania do użytku zleceńdawcy prowadzi do wypaczenia
danych sprawozdawczych i do osłabienia odpowiedzialności organi-
zacji wykonawczych za wykonanie państwowego planu uruchomienia
nowych zakładów przemysłowych.

Omawiana książka daje bardziej szczegółową analizę kosztów budowy.
Autor rozpoczyna ten rozdział od powołania się na Uchwałę Rządu
w sprawie obniżenia kosztu budowy, którą tą Uchwałę powzięto w ro-
ku 1950. Nie jednak nie mówi autor o niezmiernie ważnych zarządze-
niach przewidzianych w tej Uchwale. A zarządzenia te dotyczą nie
tylko wykonania robót budowlanych. Nie w mniejszym stopniu dotyczą
one

zagadnień ulepszenia pracy biur projektów, jakości pracy projektantów, zastosowania racjonalniejszych typów konstrukcji gmachów i budowli, efektywniejszych schematów produkcji, obliczonych na maksymalne wykorzystanie zdolności wytwórczej i powierzchni gmachów fabrycznych.

Analizę kosztu budowy przeprowadza autor wg poszczególnych pozycji kosztów produkcji. Autor dał tu szereg błędnych twierdzeń, mówi np. "Należy..... pamiętać, że nie kończy się zwykle budowy w ciągu jednego roku." W zdaniu wyraża się niedostateczna znajomość autora z przedującą praktyką naszego budownictwa. Nawet bardzo duże obiekty, nie mówiąc już o zwyczajnych, buduje się obecnie w ZSRR w krótszym czasie. W innym miejscu, autor pisze, że "przekroczenie kosztorysów może powtarzać się kilkakrotnie". W rzeczywistości też - w związku z przejściem do planowania inwestycji w cenach porównywalnych ta potrzeba powtórnego obliczenia odpada.

Mówiąc o płaceniu za materiały wyższych cen autor twierdzi, że "zastosowanie wyższych cen możliwe jest tylko po zmianie cen wprowadzonej rozporządzeniem rządu", chociaż wiadome jest, że zmiany cen idą w kierunku zniżki, a nie zwyżki.

Istotnym składnikiem kosztu budowy są płace. Odmienne od przyjętych zasad określenia planowego, funduszu płac autor usiłuje sugerować inną, rzekomo ściślejszą metodą, opartą na wykorzystaniu danych kosztorysowych i wycen jednostkowych, które umożliwiają uwzględnienie ~~różnic~~ różnic robót. Obliczanie takie nie jest ścisłe i nie może być zupełne. Autor miesza tu pojęcie funduszu kosztorysowego i planowego. A jednak zachodzi tu bardzo ~~istotna~~ różnica. Planowy fundusz płac obejmuje płace wszystkich pracowników, zatrudnionych przy budowie, podczas gdy do funduszu kosztorysowego wchodzi tylko płace podstawowe robotników budowlanych, jako jeden z elementów kalkulacji kosztorysowej. Druga zaś część płac wchodzi w skład pozycji ze spolonych t.j. wydatków na mechanizację robót, na koszty ogólne i t.d., osobno zaś tych pozycji w kosztorysie się nie podaje.

Mówiąc o metodach pośredniej kontroli wydatków na płace autor poleca m.i. wykorzystanie w tym celu danych rachunkowości ~~o odpraszaniu~~ materiałów na poszczególne elementy konstrukcyjne - chociaż nie prowadzi się rachunków wydatków na konstruktywne elementy i rząd już w r.1941 zabronił prowadzenia jej jako zbędnej.

Dając następnie przykład obliczenia strat związanych z zapłatą za przestoje autor podaje zupełnie sztuczne wielokrotnie zmniejszone dane, dotyczące stawek.

Przy analizowaniu drugiej poważnej pozycji nakładów - mianowicie kosztów ogólnych - powinien być autor od samego początku oświetlić sprawę kosztów ogólnych w całości, mając na względzie różnorodne metody stosowane przy planowaniu, rachunkowości i przy podziale poszczególnych ich ~~każdego~~ części. Koszty ogólne podstawowej /budowlanej/ produkcji normuje się w trybie ustalonym przez rząd. Jeżeli zaś chodzi o koszty ogólne w pomocniczych zakładach przy budowlach, to wielkość określa się jednocześnie

z zatwierdzeniem planu produkcji pomocniczej.

Autor powinien był oświetlić całość kosztów ogólnych organizacji budowlanej. W szeregu przypadków koszty ogólne produkcji podstawowej i pomocniczej uwzględnia się w rachunkowości ryczałtowo, a dopiero w trybie redystrybucji ustala się ich część, która dotyczy produkcji podstawowej.

Analizie zagadnień finansowych poświęca autor ~~niektóre~~ ostatnich rozdziałów. Autor sztucznie rozczłonkował analizę sytuacji finansowej inwestora na dwa rozdziały - VI "analiza finansowej sytuacji zleceńdawcy" i X - "analiza finansowej sytuacji budowlanego systemu gospodarczym. Pod względem merytorycznym jest to temat wspólny, gdyż dotyczy finansowej działalności tejże organizacji gospodarczej - czyli inwestora. Różnica polega wyłącznie na tym, że w pierwszym przypadku zakres operacji finansowych wykonywanych przez niego jest węższy, niż w drugim. Z drugiej strony te operacje finansowe, które prowadzi inwestor przy wykonywaniu robót sposobem gospodarczym podobne są pod wielu względami do działalności finansowej wykonawcy, ponieważ charakter produkcji budowlanej nie zależy od sposobu wykonania robót.

Wskutek nieudanego układu materiału przy omawianiu w książce zagadnień finansowych, napotykamy na liczne przypadki powtórzenia w toku pracy tych samych danych. Jednocześnie zaś nie ma w książce jednego z podstawowych zagadnień analizy sytuacji finansowej inwestora - analizy nakładów na inwestycje oraz problemu nakładów na ściśle określone cele. Jest tam co prawda szereg tablic, jak np. tablica konstrukcji bilansu, tablica otrzymanych i wykorzystanych środków, lecz są one wadliwe pod względem swojej konstrukcji i treści, a więc nie osiągają celu. W tablicy konstrukcji bilansu rozliczenia międzybilansowe /z działalnością podstawową/ figurują w ~~środkach~~ pokrycia nakładów immobilizowanych /w inwestycjach/ finansowanie zaś przez banki specjalne - przeciwnie - w źródłach pokrycia środków obrotowych. Tablica otrzymanych i wykorzystanych środków opracowana została w formie danych na określone daty kalendarzowe /saldo na 1/VII i 1/I/. Jedynym ~~źródłem~~ danych, dotyczących tego zagadnienia może być bilans inwestora. Właśnie wskaźniki bilansu na początek i na koniec planowanego okresu charakteryzują zmianę sald na poszczególnych pozycjach jego aktywa i pasywa. Dlatego tablica otrzymanych i wykorzystanych środków opracowana na podstawie bilansu inwestora oddawać może operacje za dany okres sprawozdawczy /obróty/ lecz nie pozostałości /saldo/. Tablica ta jednak podana jest bez związku z bilansem i autor nie podał metod wykorzystania danych bilansowych przy jej opracowaniu. Autor zaleca następującą metodę określania efektywności budownictwa. Z ogólnej sumy środków otrzymanej przez budowę wyodrębnia się tę część, która poszła "na zwiększenie wielkości wykonanych robót". Jeżeli otrzymano wogóle 1994 tysięcy rubli na zwiększenie zaś wielkości wykonanych robót poszło 1511 tys. rubli, to współczynnik efektywności wyniesie $\frac{1511}{1994} = 0,76$.

Jasne jest, że w danym przypadku mówić ~~trzeba~~ nie o efektywności, a o efektywności. Stosunki te /1511 i 1994/ zależne są od szeregu konkretnych warunków nie mających nic wspólnego z pojęciem "efektywności".

W początkowym ~~stadium~~ robót używa się środków na roboty przygotowane, zaopatrzenie się w materiały i t.d. Niezależnie je jednak od tego pewna część środków musi być konieczną w obrocie. I taki wskaźnik efektywności będzie do chwili zakończenia robót ułamkiem przy normalnym przebiegu robót.

Drugi sposób określenia efektywności polecony przez autora oparty jest na porównaniu wartości kosztorysowej wszystkich obiektów budowy /założmy, że wartość ta wynosi 14.000 tys. rubli/ z wartością kosztorysową obiektów uruchamianych /założmy, że wynosi ona 8.100 rubli/. Stąd wynika, że współczynnik efektywności wyniesie $\frac{8100}{14100} = 0,58$.

Wątpliwe jest, czy można zgodzić się z takim sposobem określania efektywności, ponieważ i tak autor odchodzi od zagadnienia. A wszakże sama struktura planu inwestycyjnego dyktuje właściwe rozwiązanie zagadnienia. Jak wiadomo, opracowuje się plan w dwóch zasadniczych przekrojach - wielkości inwestycji i uruchomienia środków trwałych. Wychodząc z tego założenia należy w procesie analizy czuwać nad przestrzeganiem właściwego stosunku pomiędzy wielkością robót a ustalonym w planie oddaniem do eksploatacji. Efektywność będzie oczywiście, im intensywniej wykonywany będzie plan uruchomienia w porównaniu z planem wielkości robót, ponieważ przy tych warunkach zmniejszają się pozostałości ~~niezakończonych~~ niezakończonych, a wzrastają środki trwałe i zdolności wytwórcze. Autor niestety skupia uwagę na abstrakcyjnych schematach, które nie mają nic wspólnego z określeniem efektywności.

Więcej treści ma analiza sytuacji finansowej organizacji wykonawczej. Autor konsekwentnie omawia problemy struktury środków organizacji wykonawczej, struktury obrotowych środków własnych i ściągniętych ze strony, przy zagadnieniach normowania środków obrotowych wykrywania i mobilizowania zasobów wewnętrznych, i t.d.

Cechy szczególnie produkcji ~~budowlanej~~ budowlanej, które wg autora należy koniecznie uwzględnić przy analizie rotacji środków obrotowych, polegają na braku "stało powtarzającego się procesu technologicznego procesu produkcji" i w różnorodności rodzaju robót. A jednak cechy te nie są szczególnymi właściwościami produkcji budowlanej, lecz istnieją w szeregu innych gałęzi przemysłu, a między innymi w przemyśle budowy statków i budowy maszyn ciężkich. Przy takiej definicji nie można rozumieć ani wyjaśnić cech szczególnych struktury środków obrotowych organizacji budowlanej i środków ich pokrycia. Przytoczone braki omawianej książki znacznie obniżają jej jakość.

Należałoby gruntownie przepracować ją tak, by wykład wszystkich zagadnień analizy działalności gospodarczej organizacji budowlanych podany był w bezpośredniej łączności z planowaniem inwestycji, z uwzględnieniem nowych metod w planowaniu, a w szczególności zespoleń zaopatrywania najważniejszych budów i planowania inwestycji w porównywalnych ocenach.

ZAGADNIENIA INWESTYCYJNE

w świetle

prasy i literatury ekonomicznej zagranicą

W A R S Z A W A

ROK VI

ROK VII

1952

Nr 3



DELIACHŁOW i M.L. KOLCZYCKIJ - " Finansowanie w resorcie łączności"
 Rozdział III.

Środki trwałe resortu łączności.

Wartość środków trwałych czyli środków pracy resortu łączności w zakresie działalności podstawowej przekracza 80% sumy bilansowej, tj. wartości wszystkich środków /własnych i obcych/ zaangażowanych w gospodarce. -

Tak poważne zaangażowanie środków trwałych - charakterystyczne dla resortu łączności - nakłada obowiązek efektywnego wykorzystywania w szerszym zakresie potencjału produkcyjnego dla wszechstronnego zaspokajania potrzeb odbiorców i uzyskiwania tą drogą dochodów zapewniających rozszerzoną reprodukcję środków podstawowych.

W skład środków trwałych wchodzi:

I. Środki trwałe produkcyjne:

- 1/ budynki,
- 2/ budowlne /w tej liczbie linie odgałęzień sieci elektrycznej/
- 3/ wyposażenie / w tym aparatura sieci elektrycznej/,
- 4/ środki transportowe /w tej liczbie wagony pocztowe, statki żeglugi śródlądowej i morskiej, samochody i transport konny/,
- 5/ inwentarz i narzędzia,
- 6/ zapasowe środki podstawowe.

II. Środki trwałe gospodarstw rolnych

III. Środki trwałe organizacji handlu, zbytu i zaopatrzenia, oraz przedsiębiorstw wyżywienia.

IV. Środki trwałe gospodarki mieszkaniowej - komunalnej.

V. Środki trwałe obsługi bytowej.

Środki trwałe posiadają następujące cechy:

- a/ zachowanie określonej naturalnej formy,
- b/ długotrwały udział w procesie produkcyjnym bez wymiany na nowe obiekty,
- c/ stopniowe włączanie się do kosztów usług i wyrobów w ciągu dłuższych czasokresów w miarę zużycia.

Wyjątek od tej zasady stanowi tani i nietrwały inwentarz a mianowicie przedmioty:

- a/ których okres zużycia jest krótszy od rocznego bez względu na ich koszt,
- b/ których wartość jest niższa od kwoty 200 rub. bez względu na okres ~~zużycia~~ zużycia.

Przedmioty posiadające wymienione cechy jakkolwiek z charakteru zbliżone do kategorii środków trwałych - ewidencjonuje się w grupie środków obrotowych.

Uprawnienia przedsiębiorstw i instytucji w zakresie dysponowania środkami trwałymi są ograniczone. Środki trwałe nie mogą być zbywane ani nabywane za pieniądze bez odpowiednich na to zezwoleń. Przepisy majątkowe innych organizacji nie obejmują środków trwałych.

Przekazywanie budynków i budowli organom państwowym, organizacjom spółdzielczym i społecznym może się odbywać wyłącznie za zgodą Ministra łączności Z.S.R.R.

Likwidacja środków trwałych, a więc demontaż, rozbiórka na części składowe i odpisanie z bilansu może nastąpić jedynie za zgodą Ministerstwa łączności.

Środki trwałe w procesie produkcyjnym stopniowo ulegają zużyciu, tracą wartość początkową, amortyzują się. Wskutek odpisów amortyzacyjnych koszty produkcji wzrastają. Ponieważ jednak amortyzację wlicza się do wartości wyrobów a więc - przy realizacji wyrobów koszty te refundują się w postaci pieniądza.

W ten sposób środki trwałe zużywając się w produkcji, drogą włączenia do kosztu własnego wyrobów, przekształcają się w środki obrotowe.

Należy tu rozróżniać pojęcia:

- a/ zużycie - jako wskaźnik zmniejszenia wartości środków trwałych,
- b/ odpisy amortyzacyjne jako element kosztu wyrobów,
- c/ fundusz amortyzacyjny - jako źródło finansowania środków trwałych, lub jako źródło umorzenia zużycia środków trwałych.

Wysokość kwoty odpisów amortyzacyjnych ustala się w zależności od czasokresu użytkowania środków trwałych, w procentach kosztu ich restytucji z uwzględnieniem nakładów na remonty kapitalne, które muszą być dokonywane w toku całego okresu użytkowania środków trwałych /od chwili nabycia, lub wybudowania do momentu przejścia ich w stan całkowitej nieprzydatności do dalszego wykorzystywania/.

Naprzykład: silnik spalinowy mocy 22 K.M. kosztuje 10.000 rub. Przeciętny czasokres pracy silnika wynosi 8 lat. Koszt wszystkich remontów kapitalnych wynosi 6.500 rub. Suma materialnych wartości jakie mogą być uzyskane z likwidacji środków trwałych według cen możliwości zbytu względnie wykorzystania - 500 rub. Stąd wysokość rocznej amortyzacji wynosi:

$$\frac{10.000 + 6.500 - 500}{8} = 2.000 \text{ rub.}, \text{ czyli } \frac{2.000}{10.000} \cdot 100 = 20\%$$

W ten sposób przy rocznym odprowadzaniu na amortyzację po 2.000 rub. w ciągu 8 lat wpłynie na fundusz amortyzacyjny 16.000 rub., z czego 6.500 rub. wydatkowano na remont kapitalny. Za pozostałą sumę 9.500 rub. plus wartość likwidacyjną 500 rub. może być nabyty nowy silnik ropowy, co stanowić będzie pełną reprodukcję środków trwałych.

W odniesieniu do działalności podstawowej resortu łączności normy amortyzacji nie są ustalone i amortyzacja środków trwałych nie jest uwzględniona w rachunkowości, co stanowi istotny brak w zakresie planowania i ewidencji. Reprodukacja środków trwałych odbywa się według planu inwestycyjnego i kapitalnych remontów, na co asygnuje się specjalne środki według planu.

Potrącenia na amortyzację w resorcie łączności są dokonywane:

- a/ w przedsiębiorstwach przemysłowych,
- b/ w organizacjach wykonawczych budowlano-montażowych,
- c/ w organach zaopatrzenia,
- d/ w organach kolportażu i ekspedycji prasy,
- e/ w gospodarce mieszkaniowej.

Środki funduszu amortyzacyjnego są wykorzystywane według planu:

- a/ finansowania remontu kapitalnego środków trwałych,
- b/ finansowania inwestycji budownictwa.

W gospodarce mieszkaniowo-komunalnej przedsiębiorstw resortu łączności fundusz amortyzacyjny jest wykorzystywany w całości na remont kapitalny.

Pozycji bilan^{sg}owej środków trwałych odpowiada wartość przeciwstawna funduszu środków trwałych, stanowiąca część funduszu statutowego.

Fundusz środków trwałych wzrasta w związku z przejęciem finansowania obiektów budownictwa kapitalnego zakończonych i przyjętych do eksploatacji, oraz obiektów nabytych.

Fundusz ten zmienia się w zależności od zmiany zakresu gospodarki, nieodpłatnego nabycia lub przekazania środków trwałych, jak również na skutek ustalenia składu i wartości środków trwałych przy inwentaryzacji.

Fundusz ulega zmniejszeniu przy likwidacji środków trwałych i przy odpisach z tytułu zużycia.

Fundusz środków trwałych służy jako instrument kontroli.-

S P I S R Z E C Z Y

1/

str.

W s t ę p

R o z d z i a ł I Środki obrotowe 12R o z d z i a ł II Organizacja środków obro- 40
towychR o z d z i a ł III Planowanie zapotrzebowania 56
własnych środków obrotowychR o z d z i a ł IV Planowanie zapotrzebowania 106
na wypożyczone środki obro-
toweR o z d z i a ł V Planowanie źródeł środków 126
obrotowychR o z d z i a ł VI Planowanie wykorzystania 144
środków obrotowychR o z d z i a ł VII Kontrola wykonania planu 171

S p i s r z e c z y dotyczy książki
A.M. B i r m a n a , pod tytułem:

" PLANOWANIE ŚRODKÓW OBROTOWYCH "

" Planowanie obrotowych środków "
Gospłanizdat, Moskwa 1950 r. /

.....

W gospodarce mieszkaniowo-komunalnej przedsiębiorstw resortu łączności fundusz amortyzacyjny jest wykorzystywany w całości na remont kapitalny.

Pozycji bilan⁸⁸owej środków trwałych odpowiada wartość przeciwna funduszu środków trwałych, stanowiąca część funduszu statutowego.

Fundusz środków trwałych wzrasta w związku z przejęciem finansowania obiektów budownictwa kapitalnego zakończonych i przyjętych do eksploatacji, oraz obiektów nabytych.

Fundusz ten zmienia się w zależności od zmiany zakresu gospodarki, nieodpłatnego nabycia lub przekazania środków trwałych, jak również na skutek ustalenia składu i wartości środków trwałych przy inwentaryzacji.

Fundusz ulega zmniejszeniu przy likwidacji środków trwałych i przy odpisach z tytułu zużycia.

Fundusz środków trwałych służy jako instrument kontroli.-

S P I S R Z E C Z Y

1/

	str.
W s t ę p	
<u>R o z d z i a ł I</u>	Srodki obrotowe 12
<u>R o z d z i a ł II</u>	Organizacja środków obro- 40 towych
<u>R o z d z i a ł III</u>	Planowanie zapotrzebowania 56 własnych środków obrotowych
<u>R o z d z i a ł IV</u>	Planowanie zapotrzebowania 106 na wypożyczone środki obro- towe
<u>R o z d z i a ł V</u>	Planowanie źródeł środków 126 obrotowych
<u>R o z d z i a ł VI</u>	Planowanie wykorzystania 144 środków obrotowych
<u>R o z d z i a ł VII</u>	Kontrola wykonania planu 171

S p i s r z e c z y dotyczy książki
A.M. B i r m a n a , pod tytułem:

" P L A N O W A N I E S R O D K O W O B R O T O W Y C H "

✓ P l a n i r o w a n i e o b o r o t n y c h s r e d s t w "
Gosplanizdat, Moskwa 1950 r. /

.....

A. M. Birman

"Planowanie środków obrotowych" 1/Od autora

Praca niniejsza przeznaczona jest dla pracowników organów finansowych, dla ekonomistów zatrudnionych w przedsiębiorstwach przemysłowych, transportowych, budowlanych, rolniczych, zaopatrzeniowych i handlowych oraz dla aktywu gospodarczego i partyjnego przedsiębiorstw.

Celem tej pracy jest zapoznanie czytelników z istotą środków obrotowych w ZSRR, z zasadami ich organizacji, z metodologią planowania potrzeby tych środków, źródeł ich powstawania, efektywności ich wykorzystania oraz z organizacją kontroli wykonania planu w tej dziedzinie.

Przeznaczeniem książki jest pomóc pracownikom praktykom, a przede wszystkim - partyjno-gospodarczemu aktywowi i pracownikom organów planowania, mającym styczność ze wszystkimi gałęziami gospodarki narodowej, - wyszukiwania-zmobilizowania rezerw, poprawy wykorzystania środków obrotowych - tej ważnej części majątku narodowego naszej Ojczyzny.

Celem skonkretyzowanie wykładanych metod planowania podaję w tej pracy szereg przykładów i obliczeń, których dane mają charakter umowny, ilustrujący treść.

W s t ę p

Pięcioletni plan odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na okres 1946 - 1950, uchwalony po zakończeniu najcięższej z wojen, które przeżyła kiedykolwiek nasza ojczyzna - wykonujemy bardzo pomyślnie. Znacznie przekroczyliśmy zadanie planu w zakresie produkcji przemysłowej, bo już po upływie 10 miesięcy roku 1950 poziom tej produkcji był o 70% większy niż przed wojną. Najważniejsze gałęzie przemysłu - hutniczego żelaza, wydobywania węgla i ropy naftowej, produkcja energii elektrycznej, bud. maszyn i t.p., przekroczyły o wiele zadania planowe. Pod względem wielkości wydobywania węgla kamiennego Związek Radziecki stanął na drugim miejscu w świecie.

Jednocześnie z przemysłem pomyślnie rozwijają się inne dziedziny gospodarki narodowej. Urodzaj brutto zbóż wyniósł w 1950 r. 7,6 miliardów pudów, przekraczając poważnie, przede wszystkim w zakresie najcenniejszej - pszenicy - poziom powojenny. Znacznie przekroczyliśmy przedwojenny poziom rozwoju społecznej hodowli zwierząt. Transport kolejowy, handel i inne gałęzie również przekroczyły poważnie poziom przedwojenny.

Olbrzymia jest skala budowli wzniesionych w okresie powojennym. Ku końcowi roku 1950 nie tylko odbudowaliśmy przemysł w zupełności w okręgach, które ucierpiały w czasie wojny, lecz znacznie go rozbudowaliśmy na podstawie nowej i bardziej nowoczesnej techniki. Zagłębie Donieckie stało się ponownie największym i najbardziej zmechanizowanym zagłębiem węglowym w kraju, wzrosło potrojnie wydobycie węgla w zagłębiu podmoskiewskim.

A. M. Birman.

Planowanie środków obrotowych. - "Planirowanie oborotnyh sredstv"

Gospodarko-planir. Moskva, 1950/. Gosplanizdat.

Gwałtownie rozwija się ruch budowlany w Europejskiej części ZSRR, na Uralu, w Syberii i w Azji Środkowej. W ciągu pięcioletki powojennej odbudowano i wybudowano na nowo przeszło sześć tysięcy przedsiębiorstw przemysłowych, tysiące ośrodków maszynowo-traktorowych i państwowych gospodarstw rolnych, dworców i remiz, przeszło 90 milionów metrów kwadratowych domów mieszkalnych w miastach i osiedlach, oraz przeszło 2,5 milionów domów mieszkalnych na wsi.

Najbardziej syntetyczny i jaskrawy wskaźnik wzrostu ekonomiki socjalistycznej - dochód narodowy - przekroczył w r. 1950 poziom przedwojenny przeszło o 60%, podczas gdy w planie pięcioletnim przyrost ten ustalono tylko na 38%.

Pomyślnemu rozwojowi całości gospodarki narodowej towarzyszy dalszy wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego młodzieńczego narodu.

Pomyślnie wykonanie powojennego planu pięcioletniego charakteryzuje szczególną siłą nieporównaną wyższość socjalistycznego ustroju gospodarki nad kapitalistycznym, mądrość kierownictwa partii Lenina - Stalina, patriotyzm narodu radzieckiego i jego ofiarność w walce o budowę komunizmu.

Powojenny okres rozwoju gospodarki narodowej ZSRR odznacza się nieustannym wzrostem jej poziomu oraz wpajaniem najnowocześniejszych form i metod organizacji produkcji. We wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej i na wszystkich odłamek działalności gospodarczej powstają nowo, doskonalsze formy organizacji pracy, wykorzystania urządzeń technicznych i materiałów, planowania i rachunkowości. Państwo radzieckie i partia komunistyczna pracują nieustannie nad komunistycznym wychowaniem szerokich mas pracowniczych, dają wszelkie możliwości ujawnienia i wzrastania talentów, w które obfituje bezgranicznie nasz naród.

W wyniku olbrzymiej pracy partii wzrósł do niepoznania radziecki człowiek pracy, wzrosło jego mistrzostwo zawodowe, rozszerzył się horyzont, zwiększyły się wymagania, stał się jeszcze bliższym, jeszcze bardziej własnym interes Ojczyzny, zadanie budowy komunizmu.

Nigdy dotąd socjalistyczne współzawodnictwo nie było do tego stopnia masowo, tak dalece powszechno.

W dziedzinie wykorzystania wyposażenia technicznego osiągnięto w naszym kraju szereg wskaźników nie mających równych sobie na całym świecie. Wielkie piece hutnicze wykorzystują się o 25% lepiej, niż w okresie przedwojennym, piece marteńskie o 32%.

Szybkość wiertnictwa eksploatacyjnego szybów naftowych wzrosła o 43%. Szybkość krawania metali w najlepszych przedsiębiorstwach, wykorzystanie taboru kolejowego, mechanizacja ciężkich i pracochłonnych robót i szereg innych wskaźników ekonomiki socjalistycznej przekroczyły o wiele wskaźniki przedsiębiorstw kapitalistycznych.

Współzawodnictwo socjalistyczne zdobyło olbrzymie sukcesy w dziedzinie wykorzystania przedmiotów pracy, tj. surowców, materiałów paliwa. Rozpoczynając od form najprostszych ruch ten doszedł do walki o zespolone oszczędzanie materiałów, wskutek czego przedsiębiorstwa przekraczają plan produkcji bez dodatkowych funduszy, albo też w ciągu jednego czy dwóch dni miesięcznie dają produkcję z materiałów zaoszczędzonych tą drogą.

Olbrzymie postępy osiągnięte również w dziedzinie wzrostu wydajności pracy. W trzecim kwartale r. 1950 wydajność pracy robotników w przemyśle przekroczyła o przeszło 40% poziom r. 1950 zamiast 36%, przewidzianych w planie.

Wszystko to zdobyte osiągnięto dzięki kierownictwu komunistycznej partii państwa Radzieckiego.

Na podstawie dyrektyw towarzysza Stalina zreorganizowano konstrukcję planowania gospodarki narodowej; wytyczną planów staje się nie osiągnięcie wskaźników średnioaritmetycznych, lecz progresywnych norm osiągniętych w przedsiębiorstwach produkcyjnych, progresywnych norm produkcji, wykorzystania wyposażenia technicznego i materiału,

W ten sposób otwarto szeroką drogę do wpaiania najnowocześniejszych doświadczeń we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej.

W walce o odbudowę i dalszy rozwój gospodarki narodowej grają dużą rolę koncepcje gospodarcze zrealizowane przez państwo Radzieckie. Rewizja cen hurtowych i preliminowanych, system premii, zróżniczkowane dla każdej gałęzi produkcji odpisy na fundusz dyrektora, nowy tryb opłacania nadplanowej produkcji sowiechów oraz inne zarządzenia państwa Radzieckiego zastosowane w ostatnich latach przyczyniły się poważnie do wzrostu potęgi gospodarczej Ojczyzny, do znalezienia kosztu własnego produkcji i budownictwa, do wzrostu rentowności.

Rozwój wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, masowy ruch ku otwieraniu osobistych kont oszczędności przyczynia się poważnie do ~~wzrostu~~ i mobilizowania wewnętrznych zasobów przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa stachanowskie, dające produkcję wyłącznie o doskonałej jakości, opanujące corocznie coraz nowe, bardziej złożone rodzaje produkcji, wykorzystujące coraz to skuteczniej zasoby przydzielane im przez państwo - są to właśnie te jednostki, które kroczą najszybciej i prowadzą za sobą wszystkie fabryki, szyby i magazyny, budowle i sowiechy.

Wskutek podniesienia poziomu organizacji produkcji stanęły w centrum współzawodnictwa syntetyczne problemy ekonomiki socjalistycznej.

Od walki o ulepszenie poszczególnych stron produkcji przeszły kolektywy przedsiębiorstw do wskaźników syntetycznych charakteryzujących wszechstronnie pracę przedsiębiorstw tj. do współzawodnictwa o ponadplanową akumulację, o lepsze wykorzystanie środków podstawowych i obrotowych.

Do zdobycia pierwszeństwa w tym rodzaju współzawodnictwa nie wystarczy lepsze wykorzystanie poszczególnych instalacji, nie wystarczy przyciągnięcie do czynnego udziału we współzawodnictwie podstawowej kadry robotników zatrudnionych przy produkcji. Cechą szczególną tych wskaźników syntetycznych planu polega właśnie na tym, że charakteryzują one jakość pracy całego kolektywu pracowników przedsiębiorstwa, tj. zarówno podstawowych robotników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji, jak robotników obsługujących pomocnicze procesy produkcji i pracowników umysłowych. Na to, by osiągnąć ponad planową rentowność lub przyspieszyć rotację środków obrotowych muszą pracować dobrze wszyscy: inżynier i magazynier, stachanowiec obrabiający najbardziej odpowiedzialne elementy i pracownik rachunkowy załatwiający dokumenty płatnicze na wyeksponowaną produkcję.

Fakt, że walka o rentowność, o najlepsze wykorzystanie środków trwałych i obrotowych rozwinęła się w tysiącach przedsiębiorstw przemysłowych, transportowych, budowlanych, rolniczych i innych, a także osiągnięcie tak wielkich postępów, charakteryzuje najlepiej rozwój ideowopolityczny ludzi radzieckich, wzrost stopnia opanowania przez nich techniki, ekonomiki i finansów w dziedzinach gospodarki narodowej.

Sprawa lepszego wykorzystania środków obrotowych w przedsiębiorstwach stała zawsze w centrum uwagi partii i rządu. Już w uchwałach dziesiątej i jedenastej konferencji komitetów rejonowych partii stwierdzono konieczność wyposażenia przedsiębiorstw w środki obrotowe i racjonalnego ich wykorzystania.

W okresie socjalistycznego uprzemysłowienia kraju towarzyszył Stalin zwracał uwagę na konieczność przyspieszenia rotacji środków obrotowych, jako na jeden z warunków rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej. Te dyrektywy partii znalazły swój wyraz w uchwałach XIV i XV zjazdu WKP/b/.

Najszczegółowiej opracowano zagadnienia środków obrotowych w uchwałach CK WKP/b/ z dnia 5 grudnia 1929 r. "W sprawie reorganizacji administracji przemysłowej" oraz w decyzjach rządu związanych z reformą kredytową z lat 1930 - 1931".

Wykonaniu pięciolatek stalinowskich towarzyszyła znaczna poprawa w wykorzystaniu środków obrotowych ZSRR. W latach pięciolatek przedwojennych szybkość obiegu środków obrotowych wzrosła przeszło dwukrotnie.

Proces ten trwał w latach Wielkiej Wojny Narodowej i w okresie powojennym. Szeroki ruch w kierunku przyspieszenia rotacji środków obrotowych, rozpoczęty w r. 1949 nie był jednak tylko kontynuowaniem osiągniętych poprzednio postępów. Brak ten znamionował nowy stopień, na który wstąpiła ekonomika przedsiębiorstw, wyższy poziom kultury, organizacji i administracji produkcji. Dawniej zwiększenie szybkości rotacji środków obrotowych było wynikiem wszystkich zarządzeń, które zwiększały produkcję, wzmacniały reżym oszczędności, przyczyniały się do lepszego lokalizacji przedsiębiorstw i ich współpracy.

Dzisiaj sprawa wykorzystania środków obrotowych stała się samodzielnym ogniwem, jeszcze jedną dźwignią ekonomiczną zwiększenia tempa budowy komunizmu w naszym kraju.

Rotacja środków obrotowych jest dzisiaj nie tylko wynikiem wielkości procesu produkcyjnego i sposobów jego organizacji; dzisiaj organizuje się proces produkcji od samego początku w ten sposób, by zapewnić wykonanie określonego z góry zobowiązania w zakresie wykorzystania środków obrotowych. Zadanie dotyczące wykorzystania środków obrotowych jest dzisiaj równorzędne z zadaniem zwiększenia wydajności pracy, zniesienia kosztu własnego produkcji i wzrostu jej rentowności, jest narzędziem walki o wykonanie i przekraczanie planu.

Ruch dążący do przyspieszenia rotacji środków obrotowych przyczynia się do dalszego opanowania ekonomiki produkcji, podniesienia poziomu wiedzy pracowników przedsiębiorstw.

Skład i struktura środków obrotowych, ich rola w procesie produkcji, waga przyspieszenia ich rotacji, czynniki tego przyspieszenia i inne zagadnienia, które interesowały dawniej wąsko, wglądnie koło osób, weszły dzisiaj na łamy gazet, książek i pism,

stały się tematem konferencji i referatów, weszły do planów nauki, tysięcy szkół stachanowkich i kółek, są na porządku dziennym codziennej pracy organizacji partyjnych i społecznych. Obok robotników zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji, pociągnięto do jaknajbardziej bezpośredniego i czynnego udziału w walce o lepsze wykorzystanie środków obrotowych również pracowników trudniących się zaopatrzeniem przedsiębiorstw i zbytem produkcji, magazynierów, planistów, pracowników finansowych i rachmistrzów.

Rozpowszechnienie współzawodnictwa socjalistycznego przyczyniło się również do rozwoju teorii środków obrotowych. Potwierdziły się raz jeszcze znamienne słowa Engelsa, że wymagania życia są dla rozwoju nauki ważniejsze niż otwarcie dziesiątków Uniwersytetów.

Wyniki lat ostatnich przyniosły gospodarce narodowej duży sukces w dziedzinie wykorzystania środków obrotowych. Ścisłejsze i sztywniejsze stały się planowe normatywy, wyzwolone z obrotu znaczne sumy i skierowano je na nowoczesne budowle oraz na zwiększenie produkcji.

"Współzawodnictwo o przyspieszenie rotacji towarów i materiałów stosowane na szeroką skalę w przedsiębiorstwach i organach gospodarczych dało poważne wyniki.

W przedsiębiorstwach zastosowano zarządzenia organizacyjno-techniczne celem skrócenia długości cykli produkcji, udoskonalenia procesów technicznych, jeszcze szerszego stosowania progresywnych norm zużytkowania materiałów, paliw i energii elektrycznej, a także usprawnienia zaopatrzenia materiałowo-technicznego i organizacji zbytu produkcji gotowej.

Dzięki zastosowaniu tych zarządzeń rotacja towarów i materiałów znacznie się przyspieszyła w porównaniu z rokiem 1948". 1/

Rozwój ruchu o lepsze wykorzystanie środków obrotowych oraz zdobyte ostatnio doświadczenie umożliwia stawianie nowych zdań w tej dziedzinie. Dotąd osiągnano przyspieszenie rotacji głównie w przemyśle.

- 1/ A. G. Zwieriew "Budżet Państwowy ZSRR na rok 1950 i wykonanie budżetu ZSRR w latach 1948 i 1949/ "0 ZSRR za 1948 i 1949 gody"/ "Prawda" z dnia 14 czerwca 1950 roku.

a w mniejszym stopniu w innych gałęziach gospodarki narodowej, t.j. w transporcie, przy realizowaniu inwestycji, w rolnictwie, w organizacjach zaopatrzenia i handlowych.

W samym przemyśle wciągnięto do tej walki głównie przedsiębiorstwa budowy maszyn, włókiennicze, spożywcze i w mniejszym stopniu gałęzie przemysłu górniczego i produkcji materiałów budowlanych.

W takim rozwoju ruchu ku przyspieszeniu rotacji dała znać o sobie kierownicza rola przemysłu wśród gałęzi gospodarki narodowej jednakże stwierdza się tu w pewnym stopniu, że specyficzne warunki innych gałęzi gospodarki są mniej przestudiowane, że materiały instrukcyjne i literatura ekonomiczna w większym stopniu dotyczy przemysłu, a przede wszystkim przemysłu budowy maszyn.

Czas jest już zlikwidować te nierównomierności rozpocząć akcję lepszego wykorzystania środków obrotowych we wszystkich gałęziach gospodarki tak, by dorównały one czołowym przedsiębiorstwom przemysłowym.

Przy opracowywaniu teorii środków obrotowych przykłada się największą wagę określeniu szybkości obrotu i wielkości środków, zwolonych z obrotu wskutek przyspieszenia rotacji.

Jest to zrozumiałe, gdyż zobowiązania przedsiębiorstw dotyczą tych tylko stron problemu.

Lecz wyzwolenie środków obrotowych jest zakończeniem, nie zaś początkiem akcji o najlepsze wykorzystanie środków. Należy zainteresować się wszystkimi stadiami organizacji i rotacji środków.

... obrotowych, bo właśnie wskutek tego wyzwala się środki z obrotu.

Szczególne uwagę w tym etapie należy zwrócić na planowanie środków obrotowych.

Planowanie jest w naszym kraju wielką siłą organizacyjną. Patriotyczna inicjatywa 103 przedsiębiorstw moskiewskich, które zobowiązały się do przyspieszenia rotacji środków obrotowych, poparta jednomyślnie przez kraj cały, znalazła swój wyraz również w planie finansowym naszego państwa.

Budżet Państwa na rok 1950 opracowano zakładając dalsze przyspieszenie rotacji w gospodarce narodowej przeciętnie o 3,3%.

Wprowadzenie do planów przedsiębiorstw zadania państwowego w dziedzinie efektywności wykorzystania środków obrotowych nadaje tej sprawie wyraźne formy, zorganizowanie zaś bolszewickiej kontroli wykonania planu przyczynia się do wykrycia rezerw dodatkowych i ich mobilizacji na dobro gospodarki narodowej.

Obecnie planowana rotacja środków obrotowych nie można jednak uznać za dostateczną.

Niedostatecznie opracowano samo pojęcie normatywu.

Nie rozgarnięto dość wyraźnie zasad zaopatrzenia przedsiębiorstwa w środki własne i pożyczone.

Różnolita jest metodyka normowania poszczególnych elementów środków obrotowych, stosowana w pokrewnych gałęziach gospodarki narodowej.

x/ Budżet Państwa na rok 1949 przewidywał jak wiadomo dla całości gospodarki narodowej przyspieszenie rotacji o 3% w stosunku do normatywu z roku 1948.

Wiele elementów /narzędzia, materiały pomocnicze i inne/ określa się w planie szeregu przedsiębiorstw biorąc za punkt wyjścia stan faktyczny.

Nie włącza się obecnie w ogół do planu finansowego części nakładów przedsiębiorstw /aktywów/ i ich zasobów /pasywów/. Milcząco bierze się przy tym za punkt wyjścia założenie, że potrzeba środków nie przewidziana w planie pokrywa się za źródła nieewidencjonowanych.

Przypuszczenie to jednak jest niczem nie-uzasadnione i tego rodzaju zbieżność może być tylko przypadkowa.

Częściej zaś brak środków wywołują trudności finansowe nie wynikające z roboty produkcyjnej przedsiębiorstw, natomiast prowadzi do niewłaściwego wykorzystania środków i zwolnienia tempa rotacji materiałów.

Konieczne jest rozszerzenie zakresu unormowanych aktywów i uwzględnianych w planach finansowych pasywów.

Znacznego usprawnienia wymaga metodyka doprowadzania normatywów od Ministerstw do głównych zarządów i od tych ostatnich do przedsiębiorstw.

Pomimo niewątpliwego usprawnienia po wojnie organizacji zaopatrzenia przedsiębiorstw i ich współpracy nie można jednak uznać tego problemu za rozwiązany.

Wciąż jeszcze spotyka się przypadki nieracjonalnych i krzyżujących się przewozów materiałów i półwyrobów.

Zamako rozwinięte jest zaopatrzenie przedsiębiorstw w materiały i narzędzia ogólnego użytku /materiały pomocnicze, opakowanie, chemikalia, przewozy, niespecjalizowane narzędzia i t.p./ za pośrednictwem baz terytorialnych organizacji zbytu zamiast resortowych organizacji zaopatrzenia.

Powolne jest tempo wynajdywania i realizacji nadmiernych i nie potrzebnych danym przedsiębiorstwom materiałów.

Sprecyzowania wymagają normy przewozów transportowych i normy montażowe, terminy dostaw i wielkość każdej dostarczonej partii przewidywane w umowach.

Niezadawalająca jest wreszcie wymiana doświadczeń w dziedzinie wykorzystania środków obrotowych.

Osiągnięcia przedsiębiorstw ocokowych popularyzuje się niesystematycznie i powierzchownie.

Nie ma wyraźnych dobrze zorganizowanych form przekazywania wzorowych doświadczeń w dziedzinie wykorzystania środków obrotowych, co wyrządza znaczną szkodę gospodarce narodowej.

Środki obrotowe są ważną częścią majątku narodowego.

W skali całego kraju wynoszą one setki milionów rubli.

Coroczny ich przyrost pomimo przyspieszania rotacji wynosi dziesiątki miliardów rubli.

W samych tylko planach finansowych na lata 1946 - 1950 przewidziano na zwiększenie środków obrotowych przeszło 80 miliardów rubli.

Należyto wykorzystanie tej części majątku narodowego ma duży wpływ na tempo rozwoju gospodarki narodowej.

Te właśnie sumy i rola środków obrotowych zapożyczających ciągłość procesu rozszerzonej reprodukcji, dają pojęcie o ważności w dziedzinie środków obrotowych.

Przestudiowanie stanu rzeczy w zakresie środków obrotowych doprowadza do wniosku, że w dziedzinach gospodarki narodowej wciąż jeszcze krążą większe ilości środków obrotowych, niż tego wymaga zapewnienie pomyślnego wykonania ustalonej wielkości produkcji przy danym poziomie ekonomiki i organizacji produkcji, że rezerwy są w tej dziedzinie zawsze duże.

Konieczne jest wykrycie i zmobilizowanie tych rezerw. W rozwiązaniu tego problemu gra dużą rolę planowanie środków obrotowych, obejmujące, co rozumie się sama przez się, walkę bolszewicką o wykonanie i przekroczenie planu.

Koniecznością jest udoskonalenie planowania potrzeby środków obrotowych, źródeł i trybu powstawania funduszu środków obrotowych, wskaźników ich wykorzystania, system kontroli wykonania planu.

Wpojenie uzasadnionego naukowo systemu planowania środków obrotowych we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych, transportowych, budowlanych, handlowych i innych, przyniesie istotną pomoc przy wykonywaniu i przekraczaniu planów gospodarki narodowej oraz przyspieszenie tempa budowy komunizmu w ZSRR.

Planowanie środków obrotowych w dziedzinach gospodarki narodowej zapewnić powinno możliwość zupełnego wykorzystania olbrzymiej wyższości socjalistycznego ustroju gospodarczego nad kapitalistycznym we wszystkich dziedzinach, a w tym również w dziedzinie środków obrotowych.

Jak wykazemy dalej przedsiębiorstwa w ZSRR i dzisiaj wykorzystują zasoby materiałowe znacznie efektywniej, niż przedsiębiorstwa kapitalistyczne.

Konieczne jest dalsze jeszcze usprawnienie ich wykorzystania. Własność spokojna narzędzi produkcji, planowanie gospodarki, racjonalne rozmieszczenie sił wytwórczych, kierownictwo partii komunistycznej i państwa Radzieckiego - stworzyło wszystko, co jest konieczne do tego, by rezerwy posiadane w dziedzinie wykorzystania środków obrotowych zostały w pełni zmobilizowane.-

